

C. T. Russell i J. F. Rutherford - porównanie nauk obu prezesów (cz. 2)

dodane: 2013-12-03

W tej drugiej części artykułu porównujemy kolejne nauki dwóch dawnych prezesów Towarzystwa Strażnica. Wyszczególniamy te, które zostały zmienione przez drugiego z nich.

C. T. Russell i J. F. Rutherford - porównanie nauk obu prezesów (cz. 2)

W tej części artykułu będziemy kontynuować porównywanie nauk obu znanych prezesów Towarzystwa Strażnica tzn. C. T. Russella (1852-1916) i J. F. Rutherforda (1869-1942). Widzieliśmy, że ten drugi zmienił wiele wykładni swego poprzednika. Dziwi to, gdyż o Russellu Towarzystwo Strażnica dziś pisze następująco:

„Wybitnym Badaczem Pisma Świętego był Charles Taze Russell” (Strażnica Nr 6, 2000 s. 13);

„Był wybitnym badaczem Biblii” („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa ” 1995 s. 622).

W związku z tym ciśnie się nam na usta pytanie:

„jeśli Russell był ‘wybitnym badaczem Biblii’, to dlaczego Rutherford zmienił tak drastycznie jego wykładnię Pisma Świętego?”.

Oto kolejne 25 tematów, które omówimy:

1. *Nazwa głosicieli.*
2. *Wykroczenia w zborze.*
3. *Zachowanie Wykładów Pisma Świętego.*
4. *Czytanie książek a Biblia.*
5. *Armagedon.*
6. *Armagedon II.*
7. *Wielki ucisk.*
8. *Król północy i król południa.*
9. *Owce i kozły.*
10. *2300 wieczorów i ranków - Dn 8:14.*
11. *Władze zwierzchnie - Rz 13:1.*
12. *Piotr w Rzymie.*
13. *Służba wojskowa.*
14. *Krzyż i pał, odznaka ‘krzyża i korony’.*
15. *Papierosy i tytoń.*
16. *Miejsce zamieszkania Boga.*
17. *Ewangelia o Królestwie.*
18. *Bestia, która była i nie ma jej, ma wyjść - Ap 17:8.*
19. *Zawieranie związków małżeńskich i posiadanie dzieci.*
20. *Nadzorczy w zborach.*
21. *Sługa wierny i roztropny - Mt 24:45.*
22. *Mąż w Inianej szacie z kałamarzem - Ez 9.*
23. *Adam i okup.*
24. *Wielka rzesza - Ap 7:9.*

Nauki i zwyczaje C. T. Russella i J. F. Rutherforda porównamy w poniższej tabeli.

Nauki	Charles T. Russell (1879-1916)	J. F. Rutherford (1917-1942)
Nazwa głosicieli	<p>Russell nazywał swoich zwolenników „badaczami Pisma Świętego”:</p> <p>„Co prawda nasi bracia często określali siebie mianem Badaczy Pisma Świętego, a od roku 1910, mówiąc o swych zebraniach, posługiwali się nazwą Stowarzyszenie Międzynarodowych Badaczy Pisma Świętego” („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 151).</p>	<p>Rutherford od 1931 r. swoich głosicieli, ale tylko z klasy niebiańskiej, nazwał „Świadkami Jehowy”:</p> <p>„‘NOWE IMIĘ’ [rezolucja]</p> <p>(...) ponieważ wkrótce po śmierci Ch. T. Russell’a wśród tych, którzy z nim byli połączeni we wspomnianej pracy, nastął rozłam, przyczem część odłączyła się od ‘Strażnicy’ Towarzystwa Biblijnego i Broszur, wzbraniając się odtąd współpracować z rzeczonym Towarzystwem i uznać prawdę, ogłaszaną przez to Towarzystwo w ‘Strażnicy’ i w innych wydawanych niedawno publikacjach, a raczej zwalczała pracę wspomnianego Towarzystwa, polegającą na głoszeniu teraźniejszego poselstwa o Królestwie Bożem we wszystkich częściach organizacji szatańskiej; a wspomniani przeciwnicy połączyli się w różne i liczne grupy, przyjmując nazwy ‘badaczy Pisma Św.’, ‘zjednoczonych badaczy Pisma Św.’, ‘Russellitów, głoszących komentowaną przez pastora Russella prawdę’, ‘wytrwałych’ i inn., wywołujące zamieszanie i nieporozumienia:</p> <p>przeto, chcąc dać wyraz naszemu prawdziwemu stanowisku i w przekonaniu, że się to dzieje zgodnie z wolą Bożą, wyrażoną w jego Słowie, uchwalamy podać do ogólnej wiadomości:</p> <p>że żywimy dla Ch. T. Russell’a z powodu jego dzieła wielką miłość i że z radością przyznajemy, że Pan się nim posługiwał i niezmiennie błogosławił jego pracy; jednakże stosownie do Słowa Bożego nie możemy przystać na to, żeby nas nazywano ‘Russellitami’; (...) że jednak jako korporacja chrześcijan, stanowiących zjednoczenie, odrzucamy przyjęcie nazwy ‘badaczy Pisma Św.’ lub podobne nazwy dla określenia naszego właściwego stanowiska względem Pana; (...) wobec czego z radością przyjmujemy imię, jakie wyszło z ust Pańskich, mając życzenie, byśmy byli znani i nazwani po następującym imieniu: <i>Świadkowie Jehowy</i>” („Królestwo nadzieja świata” 1931 s. 29-34).</p> <p>Patrz też „Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 83 – przypis.</p>
	Za czasów Russella wykroczenia w zborze przedstawiano wszystkim	

<p>Wykroczenia w zborze</p>	<p>do dyskusji:</p> <p>„Już w roku 1904 (...) zaznaczono, że należy odpowiednio zapobiegać demoralizacji zboru. (...) Na tej podstawie sporadycznie odbywały się ‘posiedzenia Kościoła’, podczas których przedstawiano <u>całemu zborowi</u> dowody poważnego przewinienia” („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 186-187).</p> <p>„Lud Boży już przed laty zrozumiał, że winowajca nie okazujący skruchy nie jest godzien pozostawania w społeczności chrześcijańskiej. Na przykład w roku 1904 pierwszy prezes Towarzystwa Strażnica, Charles Taze Russell, napisał: ‘Kościół powinien wydalić go ze swego grona i odmówić mu wszelkich oznak i przejawów braterstwa’ (<i>Nowe Stworzenie</i>, strona 290 wydania angielskiego)” (Strażnica Rok CVI [1985] Nr 13 s. 15).</p>	<p>Wydaje się, że za czasów Rutherforda nie prowadzono takich procedur, jak za życia Russella (po prostu ‘wyganiał’ on odstępców). Rutherford potępiał donosicielstwo na współbraci, a osąd pozostawiał Panu:</p> <p>„Niejedni (...) objawiają oni życzenie karania niektórych swoich braci. Szukają u swych braci wad i robią na nich doniesienia, chcąc sprowadzić na nich trudności i ucisk, gdyż pragnęliby widzieć ich upadek. Tacy omieszkują przypomnieć sobie następującą wyraźną i niezmienną regułę Jehowy: ‘Moja jest pomsta, a ja oddam, mówi Pan’. Ci, którzy występują jako duchowi policjanci swoich braci, wskutek tego sami często znajdują się w uciemieniu i ucisku...” („Aniołowie” 1934 s. 60).</p>
<p>Zachowanie Wykładów Pisma Świętego</p>	<p>Russell bardzo cenił swoje <i>Wykłady Pisma Świętego</i> i ich wartość porównywał z Biblią (patrz poniżej <i>Czytanie ksiązek a Biblia</i>). Wielokrotnie wznawiał wydawanie ich, aż do końca swego życia. Tuż przed śmiercią napisał nawet nowe wstępy do nich datowane na 1 października 1916 (zmarł 31 października). Podarował również prawa autorskie tych ksiązek Towarzystwu Strażnica życząc sobie aby wydawano je nadal, gdy jego zabraknie (patrz ang. Strażnica 01.12 1916 s. 5999 [reprint]).</p>	<p>Po śmierci Russella jego następca Rutherford początkowo wywyższał publikacje swego poprzednika:</p> <p>„Tacy roznosiciele będą dostarczać głodującym ten cudowny pokarm, zawarty w sześciu tomach ‘Wykładów Pisma Świętego’. Z pewnością, pokarm ten jest wystarczający dla każdego, by uczynić jego powołanie i wybranie pewnym. (...) Czy zatem nadal powinniśmy badać i studiować pisma przygotowane przez brata Russella? Czy powinniśmy mówić o nim na naszych nabożeństwach jako o słudze Pańskim, który podał nam, domownikom wiary, ‘pokarm o właściwej porze’? Tak, z pewnością tak! Dlaczego by nie? Jeżeli Pan zdecydował się użyć go jako swoje narzędzie, przez które został nam dany pokarm, to jego nauki są niezbędne do rozwoju tych, którzy chcą mieć dział w Królestwie. Jeżeli odrzucilibyśmy teraz ten pokarm, zawarty w sześciu tomach ‘Wykładów Pisma Świętego’ i innych publikacjach Towarzystwa, oznaczałoby to, że odrzucamy lub gardzimy pokarmem podanym nam przez naszego Pana dla naszego dobra” (ang. Strażnica 15.12 1916 s. 6023-6024 [reprint]).</p> <p>Oto inne opinie o tomach z 1925 r.:</p> <p>„Pan interesuje się i bierze odpowiedzialność za kompletną seryę WYKŁADÓW PISMA ŚW., których ostatni tom specjalnie przedstawia cechy prasy (Obj. 14:18-20)” („Dokonana Tajemnica” 1925 [ang. 1917] s. 352);</p> <p>„Mówiący siedmiu Aniołom. [Ap 16:1] - Siedm tomów Wykładów Pisma Św.” (jw. s. 283).</p>

		<p>„To jest siedm Aniołów. [Ap 15:1] - Siedm tomów Wykładów Pisma Św.</p> <p>Mających siedm plag ostatecznych. - Siedm tomów Wykładów Pisma Św. stanowią razem trzecie i ostatnie biada wylane na papieństwo” (jw. s. 275).</p> <p>Jednak w latach 1929-1930 ukazały się już ostatnie reklamy tomów Russella („Wyzwolenie” 1929 s. 351; Strażnica 01.11 1929 s. 322; Strażnica 01.04 1930 s. 111; „Złoty Wiek” 15.07 1930 s. 224), a wcześniej (w latach 1925-1928) zaprzestano drukowanie ich.</p>
Czytanie książek Biblia	<p>Russell o swoich książkach uczył następująco:</p> <p>„Jeśli sześć tomów Wykładów Pisma Świętego jest praktycznie Biblią uporządkowaną przedmiotowo z podanymi biblijnymi tekstami dowodowymi, możemy bez popełnienia niewłaściwości nazwać tomy: Biblią w uporządkowanej postaci. Należy powiedzieć, że tomy są nie tylko komentarzami Biblii. <u>Praktycznie są one samą Biblią</u>, ponieważ nie przejawia się w nich dążenie do budowania jakiejś doktryny (...) Dalej, nie tylko widzimy, że ludzie nie mogą zrozumieć Boskiego Planu przez studiowanie samej Biblii, ale obserwujemy również fakty, iż jeśli ktoś odkłada Wykłady Pisma Świętego nawet po korzystaniu z nich, zapoznaniu się z nimi, po czytaniu ich przez dziesięć lat, jeśli wówczas odkłada i ignoruje je, korzystając tylko z Biblii, to chociażby używał Biblii ze zrozumieniem przez dziesięć lat - nasze doświadczenie pokazuje - w ciągu dwóch lat pogrąży się w ciemnościach. Z drugiej strony, jeśli ktoś czytałby tylko Wykłady Pisma Świętego z cytowanymi odnośnikami biblijnymi, a nie przeczytałby ani jednej strony Biblii jako takiej, wówczas po dwóch latach byłby w świetle prawdy, ponieważ miałby światło Pisma Świętego” (ang. Strażnica 15.09 1910 s. 298; tekst polski wg „Teraźniejsza Prawda” Nr 358, XI 1985 r. wyd. Świecki Ruch Misyjny „Epifania”).</p>	<p>Rutherford po 1930 r. odrzucił książki Russella (ostatnie ich reklamy patrz „Wyzwolenie” 1929 s. 351; Strażnica 01.11 1929 s. 322; Strażnica 01.04 1930 s. 111; „Złoty Wiek” 15.07 1930 s. 224).</p> <p>Zanim je jednak odrzucił uczył, że w przyszłości karą za grzechy będzie studiowanie tomów Russella:</p> <p>„Przyda mu też Bóg plag opisanych w tej księdze. [Ap 22:18] - Kara jego będzie taką, że kiedy powstanie z grobu w czasie restytucji, będzie musiał przeczytać siedem tomów Wykładów Pisma Św., aby cała sprawa wyjaśniła się w jego umyśle” („Dokonana Tajemnica” 1925 s. 403).</p> <p>Później swoje książki wznawiał wielokrotnie i reklamował do końca swego życia. Przykładowo „Harfa Boża”, wydana w 1921 r., była dodrukowywana aż do 1940 r., a reklamowano ją jeszcze w czasopiśmie <i>Consolation</i> z 24 stycznia 1940 r. (s. 32) i z 25 stycznia 1941 roku (s. 32). O publikacjach wydawanych za swego życia pisał on:</p> <p>„To nie znaczy, że ci, co przygotowują rękopis ‘Strażnicy’, są inspirowani, lecz że Pan przez swoich aniołów dogląda, by wiadomości były dane jego ludowi w czasie słusznym” („Bogactwo” 1936 s. 279).</p>
Armagedon	<p>Russell nauczał, że Armagedon będzie rewolucją:</p> <p>„Wojna tego wielkiego dnia Boga Wszechmogącego będzie największą rewolucją, jaka kiedykolwiek miała miejsce na świecie, ponieważ będzie jedną z tych, w których każda zasada niesprawiedliwości będzie płatną; ponieważ tak rzetelny będzie sąd względem narodów, jakoteż sąd względem istot indywidualnych...” („Walka Armagieddonu” 1919</p>	<p>Rutherford do 1926 r. nauczał tak, jak Russell. Jednak wtedy zmienił naukę, że Armagedon nie będzie rewolucją społeczną ale wojną Jehowy:</p> <p>„W roku 1926 następna olśniewająca struga światła pozwoliła Badaczom Pisma Świętego zrozumieć, że wbrew ich wcześniejszym zapatrywaniom Armagedon nie będzie jakąś rewolucją społeczną. W</p>

	<p>[ang. 1897] s. 676);</p> <p>„A zatem Badacze Pisma Świętego kojarzyli wojnę Armagedonu z gwałtowną rewolucją społeczną” („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 140).</p>	<p>rzeczywistości ma to być wojna, w której Jehowa tak wyraźnie okaże swą moc, iż wszyscy ludzie się przekonają, że On jest Bogiem” (Strażnica Nr 10, 1995 s. 18).</p>
Armagedon II	<p>Russell nauczał, że Armagedon już trwa (od 1914 r.):</p> <p>„W międzyczasie oczy naszego wyrozumienia powinny rozpoznać bitwę wielkiego dnia Wszechmocnego Boga, jaka się już rozpoczęła i będzie postępowała dalej; wiara zaś kierując wzrok umysłu naszego przez Słowo Boże powinna dać nam możliwość dojrzeć chwalebny wynik, to jest Królestwo Chrystusowe” (ang. Strażnica 01.09 1916 s. 5951 [reprint]).</p> <p>„Obecna wielka wojna w Europie jest początkiem zapowiedzianego w Piśmie Świętym Armageddonu (Obj. 16:16-20), którego następstwem będzie całkowite obalenie wszystkich systemów błędu, które tak długo ciemiężyły lud Boży i zwodziły świat” (<i>Pastor Russell's Sermons</i> 1917 s. 676; tekst polski cytowany według <i>Kazania Pastora Russella</i> 2012 s. 676 [wyd. „Straż”, Białogard]).</p>	<p>Rutherford początkowo uczył tak, jak Russell, choć szybko zmienił pogląd i oczekiwał Armagedonu w przyszłości. Wpierw było to w 1918 r.:</p> <p>„Podczas I wojny światowej oddani Bogu badacze Biblii byli skłonni sądzić, że ten konflikt doprowadzi stopniowo do przepowiedzianej w Objawieniu 16:13-16 bitwy Armagedonu. Toteż zawieszenie broni i koniec wojny w listopadzie 1918 r. były dla nich niemałym zaskoczeniem!” („Życie wieczne w wolności synów Bożych” 1970 s. 229-230).</p>
Wielki ucisk	<p>Russell nauczał, że wielki ucisk nastanie w 1914 r. (później w 1915 r.), choć zacznie się już wcześniej w latach 1910-1912:</p> <p>„Według naszego spodziewania początek czasu wielkiego ucisku wkrótce nadejdzie, gdzieś pomiędzy rokiem 1910 a 1912 - a najbardziej zacznie się srożyć przy końcu 'Czasów Pogan', w październiku 1914 r.” („Nowe Stworzenie” 1919 [ang. 1904] s. 718);</p> <p>„Rok 1914 zdaje się być dobrze określonym, po którym czasie wielki ucisk dla świata ma nastąpić” („Przyjdź Królestwo Twoje” 1919 [ang. 1891] s. 413).</p>	<p>Rutherford już w 1917 r. oczekiwał „wielkiego ucisku” w 1918 r.:</p> <p>„Data przedstawiona w komentarzu na Obj. 2:1. dowodzi, że zdobycie Judzkiej ziemi nie było zupełnem, aż w dniu święta Wielkanocy R. P. 73 i że w świetle powyższych pism okazuje się, że na rok 1918 na wiosnę sprowadzi ucisk większy aniżeli ten, jaki był w jesieni roku 1914” („Dokonana Tajemnica” 1925 [ang. 1917] s. 69).</p> <p>Później stwierdził on, że „wielki ucisk” wprowadzie zaczął się w 1914 r., ale w 1918 r. nastąpiła w nim przerwa:</p> <p>„Bóg postanowił skrócić 'owe dni', ze względu na swych 'wybranych'. W jaki sposób? Jeszcze w roku 1925 ukazał się w <i>Strażnicy</i> (w wydaniu angielskim z 1 maja) artykuł przewodni zatytułowany: 'Dla dobra wybrańców', w którym podano myśl, że pasmo dni 'wielkiego ucisku' zostało skrócone przez rozcięcie w połowie. Objaśniano, że 'wielki ucisk' zaczął się w roku 1914 n.e., jednak Bóg nie dopuścił, by trwał wtedy przez cały wyznaczony czas, lecz w listopadzie roku 1918* wstrzymał tok pierwszej wojny światowej. Od tamtej pory rezerwuje przerwę, przeznaczoną na działalność namaszczonego ostatka Jego chrześcijańskich wybrańców, po czym w bitwie Armagedonu nastąpi wznowienie 'wielkiego</p>

		<p>ucisku' i jego dopełnienie. (...) Wyjaśnienie to brzmiało dobrze i rozsądnie w roku 1925..." (Strażnica Nr 12, 1970 s. 12-13).</p> <p>[*w polskiej Strażnicy jest tu błędnie „w listopadzie roku 1914” por. <i>in November of 1918</i> (ang. Strażnica 15.01 1970 s. 52); patrz też <i>Watchtower Library 2009</i> - wydanie polskie, gdzie poprawiono błąd]</p>
Król północy i król południa	<p>Russell nauczał, że królem południa jest Egipt, a królem północy Anglia:</p> <p>„A przy ‘Końcu Czasu’ będzie się z nim potykał król południa (Egipt), ale król z północy (Anglia), jako burza nań przyjdzie z wozami i jeźdźcami (Egipczy Mameluki itp.) i z wielu okrętów, (flota angielska pod dowództwem admirała Nelsona) (Napoleon) wtargnie do ziemi i jako powódź przejdzie” („Przyjdź Królestwo Twoje” 1919 [ang. 1891] s. 39).</p>	<p>Rutherford przed wybuchem II wojny światowej nauczał tak, jak Russell:</p> <p>„On przez zdanie ‘król z południa’ określa Egipt; podczas gdy przez zdanie ‘król z północy’ określa Wielką Brytanię, która wówczas stanowiła główną część cesarstwa Rzymskiego” („Stworzenie” 1928 s. 332).</p> <p>W 1941 r. zmienił on pogląd i komentując prorocтва Daniela (Dn 11:40-41) uczył, że „król północy” to Imperium Niemieckie (<i>Comfort All That Mourn</i> 1941 s. 12), a „król południa” to Imperium Anglo-Amerykańskie (j/w. s. 13-14).</p>
Owce i kozły	<p>Russell nauczał, że podział na owce i kozły odbędzie się w 1000-lecie, które jednak rozpoczęło się już w 1874 r. (patrz odnośny punkt):</p> <p>„Stosownie do tego jest nam wykazane (Obj. 20:7-10); że w czasie Tysiąclecia będzie okres ‘żniwa’ dla przesiania i odłączenia z pośród bilionów rodzaju ludzkiego wtenczas żyjących, tych, którzy cieszyć się będą zupełną sposobnością osiągnięcia doskonałości. Będzie to podobnem do teraźniejszego przesiania ‘Babilonu’, ‘Chrześcijaństwa’, w tym czasie ‘żniwa’; i podobnem także do przesiania w ‘żniwie’ w wieku Żydowskim. Żniwo wieku Tysiąclecia dokona zupełnego rozdzielenia ‘kozłów’ od ‘owiec’, jak to pokazane jest w przypowieści naszego Pana. - Mat. 25:31-46” („Walka Armageddonu” bez roku wydania [1919] s. 791-792);</p> <p>„Dokładniej zrozumiano także porównania, którymi posługiwał się Jezus. Znamiennym tego przykładem jest przypowieść o owcach i kozłach, zanotowana w Ewangelii według Mateusza 25:31-46. Długo uważano, że znajduje ona swoje spełnienie w ciągu 1000-letniego królowania Chrystusa” (Strażnica Rok CIII [1982] Nr 18 s. 17).</p>	<p>Do 1923 r. Rutherford nauczał tak, jak Russell, ale wtedy zmienił naukę i ogłosił, że podział na owce i kozły odbywa się od 1918 r.:</p> <p>„W sierpniu 1923 roku na zgromadzeniu w Los Angeles w Kalifornii wykazano, że przypowieść Jezusa o owcach i kozłach spełni się przed Tysiącletnim Panowaniem (Mateusza 25:31-40)” (Strażnica Nr 21, 1993 s. 12);</p> <p>„To prorocтво rozpoczęło się w roku 1914 wypełniać, i w roku 1918 przyszedł Pan do świątyni Bożej. Przed tym czasem żadne z ludzkich stworzeń nie mogło zrozumieć, kogo Pan słowami ‘owce po prawicy mojej’ miał na myśli. Zważać na prorocтво które brzmi: ‘A gdy przyjdzie Syn człowieczy...’ (Mat. 25:31). To ustanawia czas, gdzie Pan zjawia się na sąd w świątyni, co w roku 1918 się stało. Potem kieruje on swoim sądem, oddzielając tych dobrze usposobionych dla Jego Królestwa od tych przeciwników Jego Królestwa. Ludzi dobrej woli nazywa on ‘owce po prawicy mojej’, które są widocznie te ‘drugie owce’, wzmiankowane u Jana 10:16” („Dzieci” 1941 s. 75).</p>
	<p>Russell nauczał, że słowa Dn 8:14 znajdują wypełnienie w czasie od 454 r. przed Chr. do 1846 r. po Chr. („Przyjdź Królestwo Twoje”</p>	<p>Rutherford aż do 1933 r. nie negował wykładni Russella, ale wtedy zaczął nauczać (patrz</p>

<p>2300 wieczorów i ranków - Dn 8:14</p>	<p>1919 [ang. 1891] s. 108-124): „jesień 1846 oznacza koniec widzenia względem 2300 dni i datę kiedy klasa Świątnicy została oczyszczona” (j/w. s. 111); „Jeśli pustoszące plugastwa zostały całkowicie usunięte z Świątnicy w roku 1846, czas obecny należy uważać za sezon uporządkowania rzeczy, które pozostają i czas na dalsze rozwinięcie się chwalebnego Planu Bożego, aby prawda zajęła miejsce błędu” (j/w. s. 124).</p>	<p><i>Preparation</i> 1933 s. 357; ang. Strażnica 15.07 1933 s. 214), że wypełnienie proroctwa Dn 8:14 o oczyszczeniu świątyni miało miejsce od maja 1926 r. do października 1932 r.: „Ten czas ustalony jest przez oczyszczenie świątyni, a lud Boży niedawno po raz pierwszy poznał, że to się stało w roku 1932 (Daniela 8:14)” („Bogactwo” 1936 s. 272).</p>
<p>Władze zwierzchnie - Rz 13:1</p>	<p>Russell nauczał, że Rz 13:1 dotyczy władz świeckich: „Już w roku 1886 w książce <i>Boski Plan Wieków</i> Charles Taze Russell napisał: (...) W publikacji tej poprawnie utożsamiono ‘zwierzchności wyższe’, czyli ‘władze zwierzchnie’ wspomniane przez apostoła Pawła, z ludzkimi rządami” (Strażnica Nr 9, 1996 s. 13). Patrz też „Boski Plan Wieków” 1917 [ang. 1886] s. 313, 316, 334; „Walka Armagieddonu” 1919 [ang. 1897] s. 105; („Nadszedł Czas” 1919 [ang. 1889] s. 85.</p>	<p>Rutherford do 1929 r. nauczał tak, jak Russell: „Jehowa Bóg jest najwyższym. Od Niego pochodzi wszystka władza (Do Rzymian 13:1)” („Rząd” 1928 s. 33). Od 1929 r. zaczął nauczać, że władzami zwierzchnimi z Rz 13:1 są Bóg i Jezus: „Reakcją na takie zapatrywania były artykuły w <i>Strażnicy</i> (angielskiej) z 1 i 15 czerwca 1929, w których uznano, że ‘zwierzchności wyższe’ to Jehowa Bóg i Jezus Chrystus” (Strażnica Nr 10, 1995 s. 22); „Szatan zawsze zwodził ludzi, skłaniając ich do mniemania, jakoby to ‘zwierzę’ było owemi ‘wyższymi zwierzchnościami’ i że władza ich pochodzi od Boga (Do Rzymian 13:1)” („Światło” 1930 t. II, s. 34).</p>
<p>Piotr w Rzymie</p>	<p>Russell nauczał, że Piotr był w Rzymie: „Że św. Piotr, a także św. Paweł byli w Rzymie nie ulega wątpliwości, lecz byli oni tam jako cierpiący, jako męczennicy, a nie jak papieże” („Co kaznodzieja? Russell odpowiadał na zadawane mu liczne pytania” Chicago 1947 [ang. 1917] s. 391). Fragment ten jest też zamieszczony w tzw. <i>Convention Reports</i> Towarzystwa Strażnica z 1911 r., bo pytanie do Russella było postawione na konwencji w tamtym roku.</p>	<p>Rutherford do 1921 r. nie negował nauki Russella, ale właśnie wtedy zaczął nauczać, że Piotr nigdy nie był w Rzymie: „Jest wysoce nieprawdopodobną rzeczą, że podejmowałby on długą i przykrą podróż, mając powiedzmy, lat siedemdziesiąt pięć. Nie ma żadnego powodu do przypuszczenia, że w ogóle widział on Rzym kiedykolwiek, nie potrafił bowiem mówić ani po grecku, ani po łacinie, a jest wiele powodów do przypuszczenia, że zakończył on dni swoje w Babilonie” (Strażnica 01.02 1922 s. 47 [ang. 15.11 1921]).</p>
	<p>Russell godził się na podejmowanie służby wojskowej, nawet podczas wojny: „Jednakowoż możemy być zmuszeni do służby wojskowej bez względu na to czy głosujemy, czy nie; jeżeli będą tego od nas wymagać, musimy być posłuszni</p>	<p>Rutherford początkowo miał podobne podejście do wojska, jak Russell: „głoszono ogłaszając wszędzie, jakoby nasze Stowarzyszenie było przeciwne rządowi i w swej działalności powstrzymywało postęp wojny (...) Nie jesteśmy przeciwni prowadzeniu wojny. Nie jesteśmy przeciw rządowi w żadnym słowa tego znaczeniu. Uznajemy rząd Stanów Zjednoczonych za najlepszy na świecie. Uznajemy także, iż rządy,</p>

<p>Służba wojskowa</p>	<p>obecnym władzom, uważając, że skoro Pan pozwolił na przymusową służbę wojskową, to może On obrócić to na nasze i innych dobro. W takim wypadku możemy bez uchybienia sobie objaśnić nasze stanowisko odnośnym urzędnikom i poprosić o przydzielenie nas do korpusu medycznego lub oddziału szpitalnego, gdzie nasza służba może być użyteczną ze spokojem naszego sumienia. Ale choćby nas zmuszono do służby na linii bojowej i kazano nam strzelać, nie mogą nas zmusić do strzelania w naszych bliźnich” („Nowe Stworzenie” 1919 [ed. ang. 1904] s. 736-737);</p> <p>„Na podstawie tego wersetu [Rz 13:1] uważali, że jeśli w czasie wojny chrześcijanin zostanie powołany do wojska, to jest zobowiązany włożyć mundur, wziąć karabin na ramię i pójść na front do okopów. A ponieważ nie może zabijać bliźnich, więc w ostateczności - jak sądzą - będzie zmuszony strzelać w powietrze” (Strażnica Nr 10, 1995 s. 21-22).</p>	<p>jako polityczne i ekonomiczne instytucje, mają władzę i prawo wypowiadać wojnę i powoływać swych obywateli do służby militarnej. Nie mamy najmniejszego zamiaru wtrącać się lub przeciwdziałać temu porządkowi rzeczy, tak dalece jak władza i prawo dotyczą. Uważamy, że każdy obywatel, gdy mu sumienie nie czyni wyrzutu, powinien wziąć udział w obronie swego kraju. Wszyscy powinni przynależnie poważyć urzędy prawa (Dzieje Ap. 23:5)” (Strażnica kwiecień 1918 s. 63).</p> <p>Jednak od listopada 1939 r. zakazał swoim głosicielom podejmowania służby wojskowej:</p> <p>„Rozważmy na przykład kwestię neutralności. Szczególnie jasna struga padła na to zagadnienie w artykule pod tytułem ‘Neutralność’, opublikowanym w angielskim wydaniu Strażnicy z 1 listopada 1939 roku. Ukazał się on naprawdę w stosownym czasie - tuż po wybuchu drugiej wojny światowej! Wyjaśnić, czym jest neutralność, oraz wskazać, że chrześcijanom nie wolno się angażować w sprawy polityczne ani konflikty między państwami...” (Strażnica Nr 10, 1995 s. 23).</p>
<p>Krzyż i odznaka ‘krzyża korony’</p>	<p>Russell nauczał o śmierci Jezusa na krzyżu:</p> <p>„Przez wiele lat Badacze Pisma Świętego przywiązywali <u>wielką wagę do krzyża</u>, uważając go za symbol chrystianizmu. Nosili nawet znaczek przedstawiający krzyż i koronę. (...) Przez kilkadziesiąt lat symbol ów widniał także na stronie tytułowej czasopisma <i>Strażnica</i>” (Strażnica Nr 10, 1995 s. 20);</p> <p>„Występując przeciwko tym argumentom Pisma Świętego, ludzie pozbawieni szaty weselnej starają się usprawiedliwiać, ale wobec światła prawdy muszą ustąpić w ‘ciemności zewnętrzne’. Dla nich, tak jak i dla świata, Krzyż Chrystusowy jest teraz kamieniem obrażenia i głupotą; natomiast dla wiernych poświęconych jest on ciągle ‘mocą Bożą i mądrością Bożą’” („Przyjdź Królestwo Twoje” 1919 [ang. 1891] s. 223);</p> <p>„Kropienie krwią przed i na ‘Ułagalni’ było czynione w kształcie krzyża, którego wierzą rozpoczynał się na ‘Ułagalni’. To jest przedstawione w opisie; „Wziąwszy ze krwi cielca onego; kropić będzie palcem swym na Ułagalni ku wschodowi (ku ‘Zastonie’); także przed Ułagalnią</p>	<p>Rutherford przez wiele lat, aż do 1936 r. uczył tak, jak Russell:</p> <p>„Krzyż Chrystusowy jest środkową prawdą planu Bożego, z którego wszelka nadzieja dla ludzkości promieniuje” („Harfa Boża” 1921, 1929 s. 142);</p> <p>„Gdy Chrystus Jezus umarł na krzyżu, ziemia zadrżała” („Wszechświatowa wojna bliska” 1935 s. 62 patrz też s. 20).</p> <p>Odrzucanie symboliki krzyża wprowadzał on etapami. Wpierw w 1928 r. zlikwidował odznaki krzyża z koroną. Następnie w 1931 r. usunął ten symboliczny znak ze strony tytułowej Strażnicy, a na koniec w 1936 r. odrzucił krzyż i wprowadził pał:</p> <p>„Przez lata Badacze Pisma Świętego rozpoznawali się po oznace przedstawiającej krzyż i koronę; od roku 1891 do 1931 symbol ten widniał też na stronie tytułowej ‘Strażnicy’. Jednakże w roku 1928 zwrócono uwagę, iż nie jakaś ozdoba, ale działalność w charakterze świadka pokazuje, czy ktoś jest chrześcijaninem. W roku 1936 podano dowody, że Chrystus nie umarł na krzyżu wykonanym z dwu poprzecznych belek, lecz na palu” („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 200);</p> <p>„Na przykład Świadkowie Jehowy</p>

	(na poprzek, z frontu)” („Cienie Przybytku ‘lepszych ofiar’” s. 72; zawarte w „Pojednaniu pomiędzy Bogiem i człowiekiem” 1920).	nosili niegdyś znaczki z krzyżem i koroną. (...) Dlatego przestaliśmy nosić te znaczki. Powierzono mi zadanie oddzielania od nich szpilek. Później <u>złote emblematy</u> przetopiono i sprzedano” (Strażnica Nr 7, 1996 s. 24).
Papierosy i tytoń	<p>Russell choć nie pochwalał palenia tytoniu, to jednak tolerował to:</p> <p>„Toteż już w 1895 roku <i>Strażnica</i> w komentarzu na temat tytoniu skierowała uwagę na list 2 do Koryntian 7:1, gdzie czytamy: ‘Skoro więc mamy te obietnice, umiłowani, oczyścmy się z wszelkiego skalania ciała i ducha, doskonalać świętość w bojaźni Bożej’. Przez wiele lat rada ta zdawała się wystarczać” („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 180-181).</p>	<p>Rutherford dopiero w 1935 r. wprowadził zakaz palenia tytoniu ale dotyczył on tylko „zamianowanych przedstawicieli Towarzystwa Strażnica” i członków personelu Biura Głównego:</p> <p>„w <i>Strażnicy</i> z 1 marca 1935 roku wyraźnie oświadczono, że palacz nie może być zamianowanym przedstawicielem Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego - Strażnica ani członkiem personelu Biura Głównego” („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 181).</p>
Miejsce zamieszkania Boga	<p>Russell nauczał, że Bóg zamieszkuje Plejady:</p> <p>„Północ jest w kierunku grupy Plejad, niebieskiego centrum wszechświata, przypuszczalnej siedziby boskiego cesarstwa” („Walka Armagieddonu” 1919 [ang. 1897] s. 801);</p> <p>„Tak cudowna zgodność przekonała go, że tym sposobem data budowy Wielkiej Piramidy może być ustaloną, ponieważ gwiazda <i>Draconis</i> jest symbolem grzechu i Szatana, jak <i>Plejady</i> są symbolem Boga i środkowym punktem wszechświata” („Przyjdź Królestwo Twoje” 1919 [ang. 1891] s. 364);</p> <p>„Niektórzy jednak są tego przekonania, iż znaleźli ten środek, i że są nimi Plejady, grupa gwiazd, a szczególnie środkowa gwiazda Alcyon. (...) Gwiazda Alcyon zatem według tej teorii byłaby ‘północnym tronem’ w której spoczywa cały system grawitacji, ciężkości, i z którego to miejsca Wszechmocny Bóg rządzi Wszechświatem. Tutaj też możemy zanotować cudowną rzecz, że Wielka Piramida zaczęła być budowaną o północy (...) Plejady znajdowały się u szczytu tej Wielkiej Piramidy z gwiazdą Alcyon akuratnie na tej linii” (jw. s. 371);</p> <p>„Pleady, na północy, od dawna uważane były za centrum wszechświata, za tron Jehowy” („Nowe Stworzenie” 1919 [1904] s. 768).</p>	<p>Rutherford przez wiele lat uczył tak, jak Russell. Jednak w latach 30-tych przestał przywoływać Plejady, choć, jak się wydaje, nie zanegował ich. Z drugiej strony przytaczane książki reklamował aż do swej śmierci (patrz <i>Consolation</i>: 24.01 1940 s. 32; 25.01 1941 s. 32):</p> <p>„Wielki Bóg Jehowa wydał rozporządzenie zorganizowania mnóstwa niebiańskich zastępów, aby te działały jako straż honorowa towarzysząc owemu specjalnemu posłańcowi na ziemię, świadcząc o narodzeniu się Jego umiłowanego Syna. Niezawodnie, że musiała być tam wstrząsająca radość w niebie i śpiewy nieograniczonej chwały Bogu, kiedy on potężny zastęp aniołów rozpoczął swą podróż na ziemię. Być może, że zachodziła potrzeba kilku dni do odbycia tej podróży z Plejadów na ziemię; a kiedy owi posłańcy postępowali tak w swej podróży, to na ziemi naonczas przygotowywała się scena do odegrania” („Wyzwolenie” 1929 [ang. 1926] s. 120);</p> <p>„Naturalnie, że wierzch głębin musiał być zwrócony w stronę ku Plejadom, które jak rozumiemy są mieszkaniem Jehowy” („Stworzenie” 1928 [ang. 1927] s. 110);</p> <p>„Była podana myśl, i to z wielką powagą, że jedna gwiazda z tej grupy jest mieszkaniem Jehowy, miejscem najwyższych niebios; to jest właśnie miejsce, do którego inspirowany pisarz się odnosił, gdy napisał: ‘Wysłuchaj z miejsca mieszkania Twego, z nieba’ (2 Kroniki 6:21) (...) Konstelacja Plejad jest małą w porównaniu do innych, które instrumenta ludzkie wyjawiają oku ludzkiemu. Lecz</p>

		większość w rozmiarze innych planet jest mniejszą w porównaniu z ważnością Plejad, albowiem Plejady są mieszkaniem wieczystego tronu Bożego” („Pojednanie” 1928 s. 13).
Ewangelia o Królestwie	<p>Russell, nauczał, że Ewangelia o Królestwie była głoszona od wieków:</p> <p>„Niektórzy powątpiewają czy ta przepowiednia już się wypełniła, ponieważ misjonarze idący między pogańskie narody wogóle wiedzą bardzo mało lub wcale nic o dobrej nowinie szczegółowo wyłuszczonej przez naszego Pana - o ‘dobrej nowinie <i>Królestwa</i>’. Odpowiadamy jednak, że drukowane Ewangelie Mateusza, Marka, Jana i Łukasza poszły do tych narodów pełne tej samej dobrej nowiny o Królestwie, podobnie jak i my ją mamy. W ten sposób Pan nasz w krótkości streścił ośmnaście stuleci próby i prześladowania Kościoła i owoc jego pracy pomyślnego świadczenia przed wszystkimi narodami...” („Walka Armagieddonu” 1919 [ang. 1897] s. 706-707).</p> <p>Por. „Boski Plan Wieków” 1917 [ang. 1886] s. 110.</p>	<p>Rutherford już w 1920 r. zanegował wykładnię Russella i uważał, że tylko jego organizacja głosi Ewangelię o Królestwie:</p> <p>„w <i>Strażnicy</i> z 1 lipca 1920 roku (...) Zwrócono uwagę na dzieło głoszenia, które musi być wykonane w ramach spełnienia zapowiedzi z Ewangelii według Mateusza 24:14 (...) Rozpatrując umiejscowienie tej wypowiedzi Jezusa w stosunku do innych szczegółów znaku, <i>Strażnica</i> wyjaśniła, iż dzieło to musi być wykonane ‘między wielką [pierwszą] wojną światową a okresem >wielkiego ucisku<....’.” („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 292).</p>
Bestia, która była i nie ma jej, ma wyjść - Ap 17:8	<p>Russell utożsamiał bestię z Ap 17:8 z Antychrystem (ang. <i>Strażnica</i> 1899 s. 265), którego z kolei identyfikował z papieżem:</p> <p>„Podobnie system papieski został przedstawiony przez Lutra i innych reformatorów i był widziany przez wielu innych jako Antychryst; lub jak to był przepowiedział Paweł, że ten zły system on człowiek grzechu został objawiony chociaż wielu jeszcze tego nie widzi” („Cienie Przybytku ‘lepszych ofiar’” 1920 [ang. 1899] s. 97);</p> <p>„Kilkakrotnie prosiłem brata Russell’a, ażeby wyjawiał mi swój pogląd (...) opowiedział mi szczegółowo (...) ‘Bestya, którąś widział, była, a nie jest, a ma wystąpić z przepaści, a iść na zginienie’; pod tem należy rozumieć święte rzymskie państwo - kościół wraz z państwem, połączone we władzy od roku 799 do 1799” („Dokonana Tajemnica” 1925 [ang. 1917] s. 314; por. s. 315-317).</p>	<p>Rutherford początkowo nauczał tak, jak Russell (patrz obok). Ale gdy powstała Liga Narodów w 1926 r. stwierdził że bestią z Ap 17:8 był Trybunał Haski, a jest nim Liga Narodów:</p> <p>„Na przykład Charles T. Russell nie mógł właściwie rozumieć, co oznacza szkarłatna dzika bestia wspomniana w Księdze Objawienia 17:9-11, gdyż za jego życia organizacje, które ona symbolizuje, czyli Liga Narodów i ONZ, jeszcze nawet nie istniały” (<i>Strażnica</i> 15.03 2000 s. 13);</p> <p>„W dniach od 25 do 31 maja 1926 roku namaszczonego ostatek odbył międzynarodowe zgromadzenie w Londynie. W przemówieniu publicznym zdemaskowano tam tę sztucznie utworzoną organizację na rzecz pokoju i bezpieczeństwa na świecie, wykazując, że jest równoznaczna z symboliczną szkarłatną bestią o siedmiu głowach i dziesięciu rogach, która została obrazowo przedstawiona w księdze Objawienia 17:3-11. Była ona w takim razie ósmym mocarstwem światowym z proroctwa biblijnego. Zgodnie z zapowiedzią tego proroctwa owa międzynarodowa organizacja w formie Ligi Narodów znikła z powierzchni ziemi, gdy w roku 1939 wybuchła druga wojna światowa” (<i>Strażnica Rok XCIII</i> [1972] Nr 6 s. 8);</p>

		„Jako dalszy dowód, że Liga narodów faktycznie zajęła miejsce Haskiego trybunału rozjemczego, że ma te same zasady i że przeto jest tą samą ‘bestią’ (czyli organizacją), która była, a nie jest, a ma przyjsć”, przytaczamy następujące historyczne fakty:...” („Światło” 1930 t. 2, s. 107; por. s. 99).
Zawieranie związków małżeńskich i posiadanie dzieci	Russell nie miał nic przeciwko zawieraniu małżeństw i posiadaniu dzieci przez jego współpracowników (np. J. F. Rutherford miał syna - „Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 89). Sam jednak rozszedł się z żoną, a dzieci nie posiadał.	<p>Rutherford od lat 20-tych XX wieku wprowadził zakaz zawierania małżeństw przez pracowników Domów Betel.</p> <p>„Począwszy od lat dwudziestych ubiegłego wieku betelczycy, którzy wstępowali w związki małżeńskie, proszeni byli o podjęcie służby chrześcijańskiej poza Domem Betel” (Strażnica Nr 13, 2004 s. 26);</p> <p>Rutherford nawoływał do wstrzymywania się z zakładaniem związków małżeńskich i rodzenia dzieci wszystkich głosicieli (od 1938 r.) do czasu nastania Armagedonu:</p> <p>„Jeśli, słuchając Bożego polecenia, klasa Jonadabów lub Wielka Rzesza będą wstępować w związki małżeńskie i rodzić dzieci po Armagedonie to, czy nie byłoby biblijnie słuszne dla nich czynić podobnie przed Armagedonem? I czy powinno się teraz zachęcać Jonadabów do zawierania małżeństw i rodzenia dzieci? Nie, brzmi odpowiedź, potwierdzona przez Pismo Św.” (ang. Strażnica Nr 21, 1938 s. 323);</p> <p>„Czy byłoby to zgodne z Pismem Św., aby się żenili już teraz i zaczęli płodzić dzieci? Nie - brzmi odpowiedź - poparta przez Pismo Św.” („Spojrzyj faktom w oczy” 1938 s. 46).</p> <p>Patrz też „Dzieci” 1941 s. 126, 149.</p>
Nadzorcy w zborach	<p>Za czasów Russella członkowie zboru sami wybierali sobie starszych, czyli nadzorców:</p> <p>„Jednakże zgodnie z ówczesnym zrozumieniem zbór wybierał zarówno starszych, jak i wspierających ich diakonów przez głosowanie. (...) Kiedy w tomie <i>Brzasku Tysiąclecia</i> zatytułowanym <i>Nowe stworzenie</i> (wydanym po angielsku w roku 1904) ponownie omówiono dokładnie sposób wybierania oraz rolę starszych, szczególną uwagę zwrócono na Dzieje Apostolskie 14:23. (...) uzasadniano, że zwrot ‘gdy im</p>	<p>Rutherford po pierwszej zmianie w 1932 r. (by w każdym zborze funkcjonował tylko jeden nadzorca), ostatecznie w 1938 r. wprowadził zamianowanie starszych przez Towarzystwo Strażnica, zamiast wybierania ich przez członków zboru:</p> <p>„W latach poprzednich, od 1932 do 1972, w każdym zborze tylko jeden człowiek był uważany za ‘nadzorcę zboru’, przy czym w wielu wypadkach rolę tę pełnił przez długi czas” (Strażnica Rok XCVI [1975] Nr 10 s. 8);</p> <p>„Kiedy w roku 1938 znowu zajęto się sprawą mianowania odpowiedzialnych mężczyzn w zborach, ogół braci opowiedział się za zniesieniem wszelkich miejscowych wyborów sług. Zbory</p>

Sługa wierny i roztrotny - Mt 24:45

przez głosy postanowili starsze' (Bg) oznacza "wybór przez podnoszenie ręki" („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 206-207).	chętnie przyjęły rezolucję, w której okazały docenianie dla organizacji teokratycznej i prosiły ‘Towarzystwo’ (...) o zorganizowanie ich do służby i wyznaczenie wszystkich sług. Następnie widzialne Ciało Kierownicze zaczęło dokonywać potrzebnych zamianowań...” („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 639).
<p>Russell został ogłoszony „sługą wiernym i roztrotnym” przez swoją żonę, w ponad 10 lat po 1881 r.. On sam tego nie odrzucił i aż do 1927 r. za takiego go uważano w Towarzystwie Strażnica:</p> <p>„Niemniej ponad dziesięć lat później [po 1881 r.] żona brata Russella publicznie wyraziła opinię, że sługą wiernym i roztrotnym jest on sam. Przez jakieś 30 lat Badacze Pisma Świętego na ogół podzielali jej pogląd na tę sprawę. Brat Russell co prawda go nie odrzucił, ale ze swej strony unikał takiego zastosowania omawianego wersetu...” („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 143).</p> <p>Prócz tego Russell uważał, że ów sługa będzie pojedynczą osobą:</p> <p>„Ale jeżeli okaże się niewiernym, zostanie złożony ze stanowiska i będzie rzucony w ciemności zewnętrzne, podczas gdy ktoś inny zajmie jego miejsce (...) będzie to człowiek pokorny, nie wywyższający się i gorliwy dla chwały swego Mistrza. Nie będzie on przypisywać sobie autorstwa lub własności tej prawdy, lecz będzie ją wiernie rozdzielać jako dar swego Pana, sługom pańskim i ‘czeladzi’.” („Walka Armagieddonu” 1919 [ang. 1897] s. 758).</p>	<p>Rutherford przez wiele lat uznawał Russella za wspomnianego sługę, ale 15 lutego 1927 roku ogłosił, że „sługą wiernym i roztrotnym” nie jest pojedyncza osoba lecz „grono członków namaszczonego duchem”. Sam na jego pogrzebie powiedział:</p> <p>„Chrześcijanie po całym świecie zapoznani z pracą Brata Russella przyznają, że on był tym roztrotnym i wiernym sługą” (Strażnica grudzień 1916 s. 20 [ang. 01.12 1916 s. 6012, reprint).</p> <p>Oto kolejne wypowiedzi:</p> <p>„Tu zaznaczamy chwalebne spełnienie się obietnicy Pańskiej względem specjalnego sługi, co jest dalszym dowodem Jego wtórej obecności od r. 1874. W odpowiedzi na zapytanie co do Jego wtórej obecności, Jezus rzekł: ‘Któryż tedy jest sługa wierny i roztrotny, którego postanowił pan jego ...’ Ew. Mateusza 24:45-47. Około r. 1870 Karol Taze Russell, pochodzący z Allegheny, Pennsylvanii, wówczas prawdziwie poświęcony Chrześcijanin i pilny badacz Słowa Bożego (...). Niezawodnie Pastor Russell zajmował stanowisko owego specjalnego sługi, które mu Pan przygotował, i jako taki spełniał urząd mądrego i wiernego szafarza, wydając pokarm na czas słuszny dla domowników wiary. Pastor Russell skończył swój ziemski bieg w r. 1916. (...) Ci chrześcijanie nie są naśladowcami pastora Russell’a lecz naśladowcami Pana, którzy pożywają z pokarmów, które Pan przygotował dla nich przez Swego wiernego i mądrego sługę” („Harfa Boża” 1921, 1929 s. 245-248 [w ang. edycji z 1928 r. usunięto ten fragment]).</p> <p>Patrz też „Dokonana Tajemnica” 1925 s. V-VI, 470, 554 (w ang. edycji z 1927 r. usunięto te fragmenty).</p> <p>„Wielu spośród tych, co zostali w tamtym czasie odsiani, utrzymywało, że ‘sługą wiernym i roztrotnym’ (...) był jeden człowiek - Charles Taze Russell. Przez kilka lat po jego śmierci opinię taką wyrażała nawet sama <u>Strażnica</u>. (...) Jednakże po śmierci brata</p>

		<p>Russella światło prawdy stopniowo świeciło coraz jaśniej (...). Stało się więc oczywiste, że 'sługa' (<i>Bg</i>), czy też 'niewolnik wierny i roztropny' (<i>NW</i>), nie przestał istnieć wraz ze śmiercią brata Russella. (...) Zrozumienie to zostało potwierdzone przez Badaczy Pisma Świętego w roku 1927" („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego" s. 626);</p> <p>„Spostrzeżenie (...) że sługą wiernym i roztropnym jest w gruncie rzeczy sługa zbiorowy, składający się ze wszystkich żyjących na ziemi członków namaszczonego duchem ciała Chrystusowego, potwierdzono w Strażnicy z 15 lutego 1927 roku" (jw. s. 143).</p>
<p>Mąż Inianej szacie kałamarmem - Ez 9</p>	<p>Chociaż Russell nie nazwał się wprost „mężem w Inianej szacie”, ale wspomnienia o nim i opis jego śmierci wskazują, że za takiego się uważał:</p> <p>„[Ez] 9:11. A oto mąż on odziany szatą Inianą, przy którego biodrach był kałamarm, oznajmił to mówiąc: Uczyniłem tak, jakoś mi rozkazał. - Pastor Russell okazał się wiernym w wielkim zadaniu mu powierzonym napisania i opublikowania Prawdy..." („Dokonana Tajemnica" 1925 [ang. 1917] s. 473);</p> <p>„Bóg wskazał na niego w ten sposób: Kiedy kwatery 'Strażnicy' Towarzystwa Biblijnego i Broszury została otworzona w Allegheny, Pa., namalowano Biblię na frontowym oknie. Malarz nie będąc w Prawdzie, namalował Biblię otwartą na 9 rozdziale Ezechiela bez niczyjej instrukcji. Mąż w szatach Inianych był Laodycejski sługa, wierny i roztropny sługa Pański, Pastor Russell. Na widok tego Pastor Russell pobladł. Ezechieli widzący męża, obleczonego w szaty Iniane, wyobraża Pastora Russell'a, potem widzącego siebie jako pozafigurę tego męża" (jw. s. 470);</p> <p>Towarzystwo Strażnica wspomniało tuż po zgonie Russella, że aby wypełnić w pełni prorocstwo z Ez 9 poprosił on przed śmiercią o białą szatę:</p> <p>„Na siedm godzin przed śmiercią powiedział do swego towarzysza podróży, brata Menta Sturgeon: 'Zrób mi rzymską togę'. Brat Sturgeon zrobił ją z prześcieradeł poczem Brat Russell włożył na siebie, stał prosto przez chwilę następnie położył się na sofie, zamknął oczy, co miało znaczyć gotowość śmierci" (Strażnica Nr 12, 1916 s. 21).</p>	<p>Rutherford przez wiele lat uznawał Russella za wspomnianego męża, co opisał w cytowanej książce pt. „Dokonana Tajemnica" oraz w innych publikacjach:</p> <p>„Aniołem siódmego lub Laodycejskiego okresu Kościoła był Karol T. Russell (...) Niewątpliwie, że ten sam anioł, lub siódmy posłaniec Kościoła, zajął urząd przepowiedziany przez proroka Ezechiela, jak jest przedstawione w człowieku, odzianym szatą Inianą, przy którego biodrach był kałamarm. - Ezechiel 9:1-11" (Strażnica 15.06 1925 s. 181 [ang. 15.05 1925]).</p> <p>W 1931 r. zmienił jednak naukę:</p> <p>„w roku 1931, został wydany podręcznik biblijny pod tytułem <i>Usprawiedliwienie</i>. (...) Był to komentarz (...) prorocstwa Ezechiela. Wyjaśniono w nim, że prorocstwo o mężu 'odzianym w Inianą szatę' nie spełniło się na pojedynczej osobie mającej do czynienia z chrześcijaństwem, powiedzmy na Charlesie T. Russellu, pierwszym prezesie Towarzystwa Strażnica (...) A zatem 'mąż z kałamarmem pisarskim przy biodrach' niewątpliwie wyobrażał tę namaszczoną duchem klasę 'sług' Pańskiego na ziemi, która jest częścią organizacji Bożej" („Narody mają poznać, że ja jestem Jehowa - Jak?" 1974 s. 114).</p>
		Rutherford przez wiele lat uczył

Adam i okup	<p>Russell nauczał, że okup złożony przez Jezusa dotyczył również Adama:</p> <p>„Ogłosił On wszystkim, że śmiercią Swoją na Kalwaryi odkupił nie tylko Adama, i jego potomstwo, ale i także i jego królestwo, ziemię...” („Walka Armagieddonu” 1919 [ang. 1897] s. 780);</p> <p>„Człowiek Jezus Chrystus złożył wszystko, co miał, dla odkupienia człowieka Adama i jego rodzaju, to jest cenę w pełni odpowiadającą, człowieka za człowieka” („Pojednanie pomiędzy Bogiem i człowiekiem” 1920 [ang. 1899] s. 439);</p> <p>„człowiek Jezus był ceną okupu, daną dla kupienia Adama i jego rodzaju” (j/w. s. 540).</p>	<p>tak, jak Russell:</p> <p>„‘Okup’ oznacza ściśle odpowiadającą cenę, a doskonały człowiek Jezus w zupełności odpowiadał doskonałemu Adamowi i mógł się stać jego Zbawicielem” („Co jest prawda?” 1932 s. 55);</p> <p>„Ten, który się miał stać zbawicielem i odkupicielem Adama i jego potomków, musiał być akurat w tym stanie, w którym znajdował się Adam przed upadkiem...” („Bogactwo” 1936 s. 15).</p> <p>Jednak w 1939 r. zaczął nauczać, że Adam nie skorzysta z okupu Jezusa (patrz <i>Salvation</i> 1939 s. 43):</p> <p>„Nie oznacza to, że Adam został odkupiony...” („Dzieci” 1941 s. 46);</p> <p>„Niema żadnego powodu przypuszczać, aby Adam kiedykolwiek znów ożył...” (j/w. s. 47).</p>
Wielka rzesza - Ap 7:9	<p>Russell nauczał, że „wielka rzesza” z Ap 7:9 ma żyć wiecznie w niebie:</p> <p>„Ci, co miłują teraźniejszy świat, lecz nie zupełnie zapominają i o uczynionem z Nim przymierzu, otrzymują karanie i są oczyszczani przez ogień utrapienia. (...) I jeżeli będą prawdziwie przezeń wyćwiczeni, mogą w końcu być przyjęci do duchowego stanu. Będą mieli wieczne życie duchowe, tak, jak Aniołowie je mają, lecz utracą nagrodę nieśmiertelności. Tacy służyć będą Bogu w Jego świątyni i stać przed tronem, mając palmy w swoich rękach (Ob. 7:9-17); lecz chociaż ich stan będzie chwalebny, to nie tak, jak stanowisko ‘maluczkiego stadka’ zwycięzców, którzy będą królami i kapłanami Bogu...” („Boski Plan Wieków” 1917 [ang. 1886] s. 266-267).</p>	<p>Rutherford przez wiele lat uczył tak, jak Russell:</p> <p>„Podobną myśl podano jeszcze w roku 1930 w I tomie książki <i>Światło</i>: ‘Wielki lud omieszkuje przyjąć zaproszenie aby być wiernymi świadkami Pana’. Wyrażano tam pogląd, że jest to grupa ludzi przekonanych o własnej sprawiedliwości, którzy posiadają pewną znajomość prawdy, lecz nie starają się jej głosić. Mieli znaleźć się w niebie jako drugorzędna klasa dostępująca współudziału w rządach Chrystusa” („Wspaniały finał Objawienia bliski!” 1993 s. 120).</p> <p>Od 1935 r. zaczął on nauczać, że „wielka rzesza” z Ap 7:9 ma żyć wiecznie na ziemi, a nie w niebie:</p> <p>„W roku 1935 dzięki jasnej strudze światła dostrzeżono, że wielka rzesza wspomniana w Księdze Objawienia 7:9-17 nie jest drugorzędną klasą niebiańską. Wcześniej sądzono, że wersety te mówią o pomazańcach, którzy nie byli całkiem wierni, i dlatego stoją przed tronem, zamiast zasiadać na tronach i rządzić razem z Chrystusem jako królowie i kapłani. (...) Zrozumiano zatem, że proroctwo to dotyczy zgromadzanej dziś niezliczonej wielkiej rzeszy ze wszystkich narodów, która spodziewa się żyć na ziemi” (Strażnica Nr 10, 1995 s. 20).</p>
		<p>Rutherford 1928 r. uczył tak, jak Russell:</p> <p>„W gankach Wielkiej Piramidy Gizeh zgodność jednego lub dwóch pomiarów z chronologią obecnej prawdy mogłaby być przypadkowa,</p>

<p>Wielka Piramida</p>	<p>Russell nauczał o Wielkiej Piramidzie jako o „Biblii w kamieniu” czy „Kamieniu Bożym”:</p> <p>„Świadectwo Kamienia Bożego jako świadka i proroka którym jest Wielka Piramida w Egipcie” („Przyjdź Królestwo Twoje” 1919 [1891] s. 351);</p> <p>„Przez jakieś 35 lat pastor Russell uważał, że Wielka Piramida w Gizie była kamiennym świadkiem Bożym, potwierdzającym okresy wspomniane w Biblii (Izaj 19:19)” („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 201).</p>	<p>lecz zgadzanie się ze sobą całych tuzinów pomiarów dowodzi, że ten sam Bóg obmyślił zarówno plan jak i piramidę - a jednocześnie dowodzi także prawdziwość chronologii” (Strażnica 01.08 1922 s. 236 [ang. 15.06 1922]).</p> <p>Od 15.11 1928 r. zaczął uczyć, że Wielka Piramida to dzieło demoniczne, a nie Boże:</p> <p>„Następnie Djabeł umieścił wiedzę w martwym kamieniu, który może być słusznie nazwany Biblią djabelską, a nie kamiennym świadkiem Bożym” (Strażnica 01.01 1929 s. 8 [ang. 15.11 1928]);</p> <p>„Świadkowie Jehowy odrzucili jednak pogląd, jakoby jakaś egipska piramida miała cokolwiek wspólnego z prawdziwym wielbieniem (zobacz polską ‘Strażnicę’ z 1 i z 15 stycznia 1929 roku)” („Świadkowie Jehowy - głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 201);</p> <p>„Ta ‘Biblia w Kamieniu’ jak ją zwano, cieszyła się wielkim szacunkiem przez kilka dziesięcioleci, aż do czasu, gdy (...) wykazano, że do poparcia świadectwa zawartego w Biblii Jehowa nie potrzebował żadnych kamiennych pomników wybudowanych przez pogańskich faraonów i pokrytych demonicznymi znakami astrologicznymi” (Strażnica Nr 1, 2000 s. 10).</p>
-------------------------------	----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

W trzeciej części artykułu będziemy kontynuować porównywanie nauk C. T. Russella i J. F. Rutherforda.
Włodzimierz Bednarski
źródło: <https://www.apologetyka.info/swiadkowie-jehowy/c-t-russell-i-j-f-rutherford-porownanie-nauk-obu-prezesow-cz-2,742.htm>